

Rurociąg naftowy ZSRR-Polska-NRD

W dniu 18 bm. przedstawiciele ZSRR, Polski i NRD podpisali w Moskwie porozumienie w sprawie budowy rurociągu naftowego.

Rurociąg o długości około 1200 kilometrów ciągnąć się będzie od miasta Mozyrz na Białorusi przez terytorium Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Do Mozyrza ropę naftową doprowadzać się będzie z terenów nadwołżańskich rurociągiem, który Związek Radziecki przeprowadzi prawie przez całą europejską część ZSRR. Porozumienie przewiduje, że budowa rurociągu na przestrzeni od Mozyrza przez Polskę i NRD zakończona zostanie w 1963 r.

Komunikat ogłoszony z okazji podpisania porozumie-

Nowy typ samolotu Tupolewa

Pracownicy wytwórni filmów dokumentalnych w Moskwie nakręcają nowy film o rozwoju radzieckiego lotnictwa cywilnego w bieżącej dekadzie. Pokaże on m. in. lot „Tu-104” na trasie od Kamczatki do Moskwy.

Największą atrakcją filmu będą kadry pokazujące biuro konstruktorskie Tupolewa, który pracuje obecnie nad nowym typem samolotu o średnim zasięgu. Ten komfortowy „Tu-124” wyposażony zostanie w silniki nowej konstrukcji — P. Solowjowa. Specjaliści twierdzą, że silniki te stanowią będą nowy krok naprzód w budownictwie samolotów radzieckich i nowe osiągnięcia na skalę światową.

PAP

Na Węgrzech -susza jak przed 102 laty

Tak małej ilości opadów, jak w roku bieżącym nie notowano na Węgrzech od roku 1857. Z powodu niskiego stanu wody już blisko 2,5 miliona nie kursują statki na Dunaju.

Meteorolodzy twierdzą, że w roku bieżącym nie można już oczekiwać większych opadów deszczu i śniegu. Zaporę stanowią Karpaty, które uchroniły Węgry przed falą mrozów i śniegów, jakie ogarnęły prawie całą Europę. (PAP)

Tani domek z prefabrykatów

Z pozytywną opinią fachowców spotkał się zatwierdzony ostatnio projekt taniego domku jednorodzinnego, wykonany przez inżynierów przedsiębiorstwa budowlanego przemysłu węglowego.

Wzniesiony w Katowicach próbny domek prezentuje się bardzo estetycznie. Został on wybudowany z kolorowo wyprawianych prefabrykatów, ma dwukondygnacyjną izolację z żużla wielkopiecowego. Wyposażony jest w instalację wodną, elektryczną, kanalizację oraz centralne ogrzewanie.

Najważniejszą jego zaletą są bardzo niskie koszty budowy. Trzy pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, strych i piwniczka, wszystko to może być postawione w ciągu miesiąca za 130 tys. zł. Cena

Straszne! Anglia bez piwa...

Wśród piwoszów brytyjskich, którzy na pewno stanowią większość społeczeństwa angielskiego, wybuchła panika. Powstała bowiem groźba, że środkowa Anglia będzie pozbawiona piwa na okres świąt Bożego Narodzenia.

Grozi temu proklamowanie strajku o podwyżkę płac dla robotników 3 wielkich browarów w Birmingham, które zaopatrują w piwo około 4 tys. restauracji. (PAP)

nia stwierdza, że radziecka ropa niezbędna jest Polsce i NRD w celu przyspieszenia rozwoju przemysłu przetworów naftowych i przemysłu chemicznego, a przede wszystkim produkcji materiałów syntetycznych.

Niemiecka Republika Demokratyczna i Polska Rzeczpospolita Ludowa będą budować odcinki rurociągu, przebiegające przez ich terytoria, własnymi środkami. Związek Radziecki udzieli im niezbędnej pomocy technicznej i podzieli się z nimi doświadczeniem z zakresu projektowania i budowy podobnych urządzeń.

Przewiduje się, że od Mozyrza przeprowadzony zostanie jeszcze jeden rurociąg do przetaczania ropy naftowej z ZSRR do Czechosłowacji i Węgier. Rozmowy w tej sprawie dobiegają końca. Należy się spodziewać, że porozumienie zostanie podpisane w ciągu najbliższych dni. (PAP)

Komu choinkę?



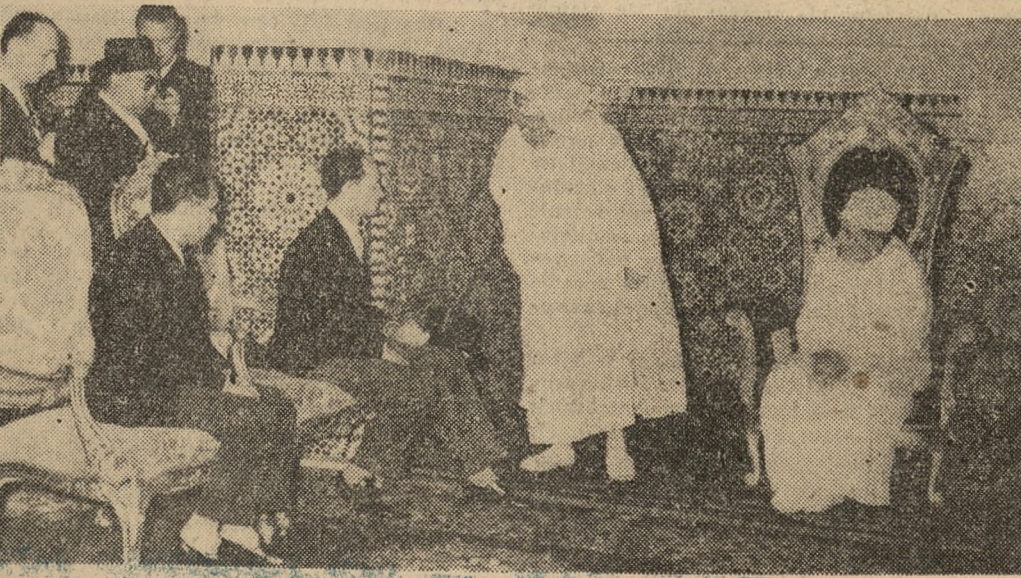
Jak zwykle przed gwiazdką na wielu placach naszego miasta sprzedaje się choinki. O, właśnie na zdjęciu widzimy jak choinkowi „specje” komentują zalety i wady drzewek. — Może wybrać tę? Albo raczej nie. Pójdziemy dalej i oglądnijmy inne. Długim wahaniem kupujących nie możemy się dziwić. Ostatecznie obok prezentów, choinka jest najważniejszym świątecznym rekwizytem.

Fot. — K. Przychodźki

U Króla Maroka

Wręczenie listów uwierzytelniających przez ambasadora Stefana Wilskiego królowi Maroka, Mohammedowi V.

Fot. — CAF



Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 302 (4940)

Sejm rozpatruje zadania naszej gospodarki w 1960 roku

Jak donosiliśmy, wczoraj rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym rozpatrywany jest projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na przyszły rok. Projekt ten zreferował generalny sprawozdawca planu i budżetu — pos. Stanisław Kuziński.

Z obecnej sytuacji — stwierdził referent — wypływa ważne wnioski dla polityki gospodarczej roku przyszłego. Będący wyra-

zem tej polityki NPG na rok przyszły zawiera następujące główne propozycje: dochód narodowy do podziału będzie o 3,6 proc. wyższy niż w br., inwestycje podniosą się o 6,2 proc., fundusz spożycia, na skutek niepomyślnych wyników rolnictwa w br. i trudności handlu zagranicznego, znacząco przekroczy poziom obecnie istniejący.

Konferencja partyjna Cegielszczaków

Można śmiało powiedzieć, że konferencja wyborcza do Komitetu Zakładowego PZPR odbywająca się w dniu 19 bm. nasycona była aktualną problematyką gospodarczą Zakładów. Mówił o tym zarówno referat, który wszyscy uczestnicy otrzymali na kilka dni przed konferencją, jak i głosy w dyskusji. Mimo że krzywa rozwoju Zakładów idzie w górę, o czym m. in. świadczy fakt, że globalna ilość produkcji wzrosła w porównaniu do ubiegłego roku o przeszło 13 proc. oraz to, że Zakłady wykonały plan w dniu 30 listopada br. — delegaci mówili o wielu sprawach, związanych z osiągnięciem większego jeszcze wzrostu produkcji i mówili o zmniejszeniu jej kosztów, o dalszym podnoszeniu kwalifikacji, postępie technicznym, walce z brakami i nadmierną absencją.

W dyskusji poruszono także sprawy wychowania młodzieży, lepszego organizowania jej wypoczynku po pracy. Do magano się m. in. pozostawienie Poznaniowi organizacji konkursu Wieniawskiego. (az)

Kreć się wolniej

Dyrektor paryskiego obserwatorium astronomicznego prof. Andre Danjon zakomunikował Francuskiej Akademii Nauk, że od 5 miesięcy szybkość obrotu Ziemi dookoła własnej osi stale się zmniejsza. Prof. Danjon zakomunikował, że w ciągu 24 godzin szybkość obrotu Ziemi dookoła własnej osi zmniejsza się o jedną tysięczną sekundy.

PAP

Poznań
niedziela
poniedziałek
20/21 grudnia
1959

Sprawy o których mówi świat * Czytelnicy o „Głosie” * Oni piszą — my czytamy * Kolejna pozycja z cyklu: „rozmowy z pisarzami” * Korespondencja z Rumunii * Kto i co wygrał w konkursie „Czy znasz sztukę” * „Proszę o głos!”

WIADOMOŚCI Sportowe

Narciarki na start!

Kadra olimpijska i narodowa narciarek — biegaczek będzie miała przyspieszone eliminacje tak, aby jeszcze przed świętami można było zorientować się w aktualnym układzie sił czołówek. Pierwsza eliminacja na dyst. 8 km odbędzie się na Hali Gasienicowej już 20 bm. a druga 23 bm. na dyst. 5 km. Mężczyźni startować będą przed świętami tylko raz, 23 grudnia na dyst. 10 km.

PAP

Niezwykła operacja serca

Skrzep o wadze 100 gramów usunięto z serca Walentyny Guzenkowej, 22-letniej kołchoźnicy z obwodu Orłowskiego. Skrzep ten odkrył i usunął chirurg moskiewski Igor Miedwiediew, który operował w obwodowym szpitalu pacjentkę cierpiącą na wrodzoną wadę serca.

Walentyna Guzenkowa, która przed operacją nie mogła pracować, obecnie czuje się dobrze i niedługo już wróci do domu.

Igor Miedwiediew, który jest docentem kliniki chirurgii klatki piersiowej w Centralnym Instytucie Szkolenia Kadry Lekarskiej, w czasie swej praktyki dokonał już około 500 operacji serca i klatki piersiowej. (PAP)

SPRAWY O KTÓRYCH MOWI ŚWIAT

Rozdroża „Europy”

Bajka o uczniu czarnoksiężnika, który rozpętał zle moce i nie potrafił nad nimi zapanować, przychodzi mimo woli na myśl, gdy się czyta o nawarstwiających się konfliktach, w jakie popadł świat zachodni. Jesteśmy bowiem świadkami formowania się dwu bloków gospodarczych, które dzieli cała gama sprzecznych interesów.

Te dwa bloki to Europejska Wspólnota Gospodarcza i powstałe niedawno Europejskie Zrzeszenie Wolnego Handlu.

Do EWG wchodzi 6 krajów: Francja, Włochy, NRF, Belgia, Holandia i Luksemburg. Ich ludność liczy razem 163 miliony; globalna produkcja narodowa wynosi 132 miliardy dolarów. EWG posiada duże rezerwy siły roboczej. Kraje EWG prowadzą między sobą ożywioną wymianę handlową.

EZWH składa się z 7 krajów: Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii, Szwecji, Austrii, Szwajcarii oraz Portugalii. Należą tu więc zarówno kraje będące członkami Paktu Atlantycznego jak i państwa neutralne. Ludność EZWH wynosi razem 88 milionów; globalna produkcja narodowa — 84 miliardy dolarów.

O ile kregosłupem EWG jest współpraca francusko-zachodnio-niemiecka, o tyle motorem powstania EZWH była Wielka Brytania. „Szóstka” EWG jest poważnym importemem brytyjskich towarów — zacieśnienie „blokowych” więzów wpłynęłoby niewątpliwie na zahamowanie tego importu. Niezależnie od tego Wielka Brytania nie lubi — rzec można tradycyjnie — tworzenia się jakichkolwiek bloków na kontynencie europejskim. Dlatego też Anglicy lansowali przez jakiś czas projekt utworzenia strefy wolnego handlu.

Twardy sprzeciw napotkali oni jednak ze strony Francji, obawiającej się konkurencji brytyjskiego przemysłu. NRF z kolei popierała w tej walce stanowisko Francji za cenę jej próbońskiego stanowiska na forum polityki międzynarodowej.

Reperkusje wojny handlowej między EWG i EZWH sięgają za Atlantyk. Stany Zjednoczone obawiają się zarówno tej wojny, grożącej rozbięciem bloku atlantyckiego, jak i porozumienia obu przeciwników. Ich porozumienie bowiem mogłoby stworzyć potężny organizm gospodarczy, który mógłby poważnie ograniczyć eksport amerykański do Europy zachodniej.

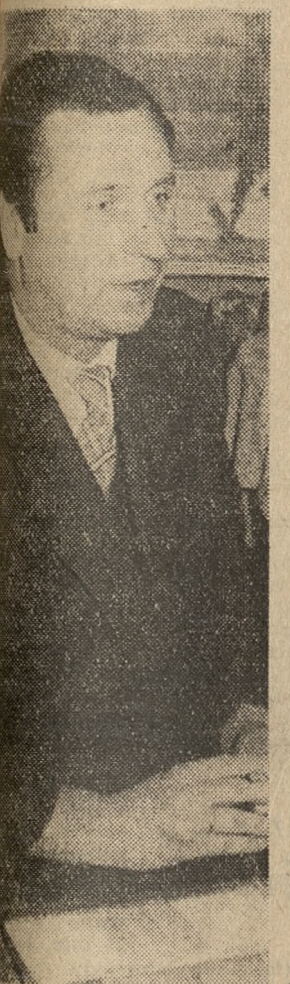
Sytuacja staje się paradoksalna. Stany Zjednoczone — i tu przypomina się przytoczona na wstępie bajka — które ongiś chciały „zorganizować” Europę — stoją dziś w obliczu przykrej dla siebie karykatury własnych planów.

T. R.

Pedagog - działacz - literat

Dziś zamieszczamy wywiad z Gerardem Górnickim, literatem, od lat związanym z Poznaniem. Jest to trzecia pozycja z cyklu „rozmowy z pisarzami”. Uprzednio drukowaliśmy wypowiedzi Jerzego Pertka oraz Eugeniusza Paukszy

K ręte są i przeważnie bardzo dziwne ścieżki prowadzące ludzi do literatury. Bo też jest to fach jak żaden inny, którego ani się nauczyć, u kogoś podpatrzeć nie można. Trzeba mieć tę „iskrę” czyli talent, który po-



Fot. — K. Przychodzki

wieść pt. „Drewniany miecz”, której tematem jest druga połowa XVI wieku i działający w tym czasie w Polsce społecznie radykalny ruch Braci Polskich zwanych Arianami. Rzecz dzieje się przeważnie w Małopolsce, ale są i fragmenty pokazujące ich związek z Wielką Polską. Praca ta jest dość poważnie zaawansowana, mniej więcej dwie trzecie napisałem. Początkowo miałem zamiar archaizowania języka tej powieści, lecz zrezygnowałem z tego i piszę językiem współczesnym.

— W jakiej mierze pańska praktyka pedagogiczna, związki z młodzieżą, a także zamiłowania turystyczne, widoczne choćby

Salon chiński w Warszawie

W Klubie Studentów Uniwersytetu Warszawskiego otwarty został salon chiński. W salonie tym, urządzonym w stylu chińskim, zgromadzone zostały przedmioty z XV i XVI w., ceramika, oryginalne lampy i żyrandole chińskie oraz wiele ciekawych dzieł współczesnych artystów ChRL.

Salon chiński utworzony został dzięki darom Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej, a jego działalność — poprzez organizowanie stałych spotkań i odczytów — przyczyni się do lepszego poznania współczesnego życia narodu chińskiego. (PAP)

ze zdjęć, które tu u Pana widzę, stają się źródłem tematów do opowiadań? W ogóle czy Pan czerpie z własnych przeżyć?

— Turystyka to rzeczywiście moje „hobby” od lat. Corocznie przemierzam z żoną kilkaset kilometrów pieszo przez góry, często prowadzę obozy wędrownie uczeńskie naszego Technikum; w tym roku w Bieszczadach i Beskidzie Niskim. Ale jak dotąd nie znalazłem w tym temacie do żadnych opowiadań, podobnie jak i praca pedagogiczna nie znalazła dotąd w nich odbicia. Może po latach, patrząc z dystansu na te sprawy, wykorzystam je w pracy literackiej. Bo w ogóle korzystam z własnych przeżyć, niektóre opowiadania są wręcz autobiograficzne jak np. „Dom na skarpie”, gdzie piszę o moim ojcu i jego zejściu w nizinę. Tu muszę wyjaśnić, że jestem z pochodzenia góraliem i mój dziadek jeszcze chodził w góralskim stroju. A jak wiadomo górale często schodzili z Podhala w nizinę, do ceprów, za pracą. Są to jednak wrażenia spoza pracy zawodowej, spoza kontaktów z młodzieżą, do czego zresztą — chciałbym to mocno podkreślić — jestem bardzo przywiązany.

— Pan jest mocno zajęty pracą pedagogiczną, a także, jak mi wiadomo, pracą społeczną. Kiedy więc znajduje Pan czas na pisanie i co na to mówią żona oraz pańskie dzieci?

— Istotnie, jestem członkiem Komitetu Miejskiego PZPR i przewodniczącym Komisji Kultury KM, a także działaczem szkolnego związku sportowego. Pozostają więc niedziele i wieczory. Lecz pisanie stało się dla mnie potrzebą, niezbędnym uzupełnieniem życia. A w domu? Najgorzej, gdy jakiś pomysł dojrzewa. Wtedy trudno ze mną współżyć, staje się nieznosny, opryskliwy...

✱

W tym miejscu jednak widzę jak pani Górnicka przysłuchująca się naszej rozmowie, uśmiecha się pobłażliwie. Więc tak źle chyba nie jest...

Rozmawiał:

Mieczysław Skąpski

Z teki Zbigniewa Kaji



Plakat — aktualny, bowiem premiera operetki „Fajerwerk” odbyła się w Poznaniu w ubiegłym tygodniu.

Repr. — K. Przychodzki

Proszę o głos!

Duże i małe „U”

Takich rzeczy na ogół się nie zapomina, choć mijają lata. A więc — pierwsza komisja poborowa, pomieszczenia ówczesnego RKU w Poznaniu przy ulicy Mostowej, wielka grupa młodych ludzi i major C. Wszyscy wezwani na godzinę siódmą, wszyscy czekają do piętnastej. Dopiero wtedy następuje wręcz nie do uwierzenia wojskowych. Zupełny brak umiejętności organizowania pracy, całkowita pogarda dla utraconego czasu roboczego wyczekujących, absolutne ignorowanie spraw „cywilnych”.

— Tu jest wojsko! — major uczynił z tego zawołania uniwersalną odpowiedź, przecinając wszelkie próby przedstawienia mu takich czy innych spraw.

Mijają lata, mijają nawiąki. Zmieniła się nie tylko nazwa RKU na WKR. Przede wszystkim — i o tym warto parę słów napisać — całkowicie przeobrażeniu uległy kontakty wojsko-cywilne.

Pan Iks otrzymał wezwanie na ćwiczenia. Przybył, gdzie polecono, poproszono żeby usiadł, dyżurny oficer zapytał, czy nie ma ze strony zainteresowanego przeszkód dla odbycia obowiązku obecnie — bo ewentualnie można by go powołać za parę miesięcy. W kilkunastu minutach doszło do porozumienia, zakończonego natychmiastowym załatwieniem wszelkich formalności.

Pan Ygrek miał odbyć służbę wojskową, znalazł się wszakże w tak szczególnej sytuacji rodzinnej, że pobór w sposób poważny skomplikowałby mu życie. Więc choć jego sprawa nie „podpadała” pod żaden paragraf, upoważniający do wszczęcia starań o odroczenie służby — zdecydował się odwiedzić szefa Wojewódzkiej Komendy Wojskowej. Spotkało go tam rzeczowe przyjęcie, wnikliwie oceniono przedstawione kłopoty.

Ostatnio z WKR Poznań — Miasto II otrzymałem następujące pismo (podkreślenia redakcji): „Uprzejmie proszę o wypełnienie rubryki zawartych w załączonej ankiecie oraz przesłanie jej do WKR”.

Owo, na pozór nic nie znaczące, pismo wydaje się ostatecznie dobitne, jak rzeczowo, rozsądnie a zarazem uprzejmie można załatwiać sprawy, urzędować po nowemu.

Bo dawniej przecież rzecz miałaby się tak: wezwanie na 7-mą, bez podania przyczyny; na miejscu okazałoby się, że chodziło o odbiór formularza; ten zaś należałoby wypełnić w domu i z załączoną metryką uła smoleńskie dostarczyć w ciągu dni trzech (zwalnając się oczywiście, po raz drugi z pracy). W przeciwnym razie zapowiadano wysoką grzywnę z możliwością zamiany na areszt...

✱

Nigdy jednak radość nie może widocznie być zupełna. Bo oto w tym samym czasie pewna instytucja państwowa o nazwie Oddział Radiofoniczny Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego Poznań 1 — rozesłała wielu obywatelom pięć obojga pismo następujące (pytania i wykrzykniki redakcji):

„Przy kontroli uprawnień... stwierdzono, że złożone w swoim czasie oświadczenie jest nieaktualne. (?) Proszę w terminie 7 dni złożyć nowe... na druku, który zakupić (!) należy na pocztę. ...Niezłożenie oświadczenia w terminie spowoduje utratę prawa (!) do ulgowego abonamentu oraz spowoduje ściąganie dopłaty do normalnego abonamentu po 30 zł...”.

Komentarze są nieomal zbyteczne. Można jedynie z satysfakcją stwierdzić, że przykład urzędowania daje (tak!) obecnie wojsko. A przecież jakże wielkiej trzeba tam było dokonać metamorfozy. Casus zaś radiowo-pocztowy jest po prostu klasyczny — w ujemnym rozumieniu tego określenia; stanowi wzór starego typu stosunku do obywatela w ogólności, a do klienta w szczególności.

To są różnice między urzędowaniem przez duże i małe „U”, albo między urzędowaniem i urzędowaniem. Zupewnie takie same jak pomiędzy organizacją pracy, a bezładną improwizacją. Od której to chroń nas, Panie, amen.

Piotr Życki

Wczoraj - Waffen SS, dziś - HIAG

Okim mowa? Nietrudno odgadnąć, że chodzi tu o byłych członków Waffen SS i eksponowanych przedstawicieli hitlerowskiej NSDAP. Rozpoczęli od skromnych kółek wojskowych, a gdy im nikt z odpowiedzialnych w Republice Federalnej w tej działalności nie przeszkadzał, zaczęli się jednoczyć w duże, silne skupiska. Tak powstała między innymi organizacja HIAG (Hilfsgemeinschaft auf Gegenseitigkeit der ehemaligen Soldaten der Waffen SS — Związek Wzajemnej Pomocy Żołnierzy b. Oddziałów SS) oraz ugrupowanie jednoczące byłych internowanych i poszkodowanych przez denazyfikację.

Organizacjom tego pokroju przyświeca wyraźny, niedwuznaczny cel: usprawiedliwienie hitlerowskiego reżimu, bagatelizowanie wśród opinii publicznej bezprawia wyrażonego w okresie III Rzeszy, oraz podkreślanie tragedii i cierpień, jakie b. hitlerowcy mieli przeżyć w czasie pobytu w alianckich obozach dla internowanych.

W HIAG dominującą rolę grają byli hitlerowscy generałowie, dowódcy oddziałów SS, pragnący odzyskać znowu wpływy. Należą do nich: gen. Gille, gen. Felix Steiner (komendant 3-go korpusu pancernego), gen. Wolff (Italien-Wolff), generałowie Hauser, Meyer (Pantermeyer), Sepp Dietrich i inni. Z organizacją tą związane są poza tym liczne wydawnictwa i pisma.

Na znaną nutę...

Tupet przywódców HIAG nie zna granic. Przykładem tego wystąpienia niezwykle w tej organizacji aktywnego gen. Meyera (Pantermeyer) na obywatym w bież. roku zjeździe w mieście Hameln (NRF). W pompatycznym,

Tak długo było dobrze, dopóki w Niemczech Zachodnich obowiązywała wydana przez władze okupacyjne ustawa, zezwalająca na istnienie i działalność jakiegokolwiek organizacji tylko na podstawie udzielonej jej licencji. Im takiego zezwolenie nie danoby. Siedzieli więc cicho, przyczajeni, czekając odpowiedniej chwili. Gdy licencje przestały obowiązywać, można więc było wreszcie wyjść z ukrycia i dać upust długo poskramianej chęci wstąpienia na arenę.

wraskliwym przemówieniu do 15 000 byłych członków SS z Niemiec Zachodnich, Austrii, Belgii, Danii i Holandii, tylko marginesowo wspomnian o rzekomych — w jego pojęciu — głośnych zbrodniach esesmanów. Wymordowanie mieszkańców francuskiej miejscowości Oradour i zniszczenie jej nazwał wydarzeniem godnym ubolewania, ale równocześnie zakwestionował fakt, iż SS urządziła rzeź w czeskich Lidicach. Natomiast z tupetem domagał się zaprzestania wszelkich dochodzeń i postępowań sądowych przeciwko tak zwanym zbrodniarzom wojennym.

Jak już wspomniano, tubą propagandową HIAG-u i podobnych ugrupowań są między innymi neohitlerowskie instytucje wydawnicze. Jest ich piętnaście. Z ich oficyn wychodzą do często nieświadomych czytelników tendencyjne książki wyrażające gloryfikujące całą działalność SS.

Podobne metody stosuje również prasa podlegająca organizacjom paramilitarnym. Tak więc na przykład w piśmie „Ring”, organie ugrupowania byłych internowanych i poszkodowanych przez denazyfikację, pojawiło się takie sformułowanie: „W więzieniu w Szpandawie siedzą trzy ludzie — Hess, Speer i Schirach — którzy służyli narodowi według swego najlepszego sumienia... Naród dopuszczający do tego, że o jego historii w pewnych środowiskach mówi się z pogardą, winien być skreślony z rodziny narodów i wyrzucony na śmietnik...”. To pod adresem tej większości, która potępiła hitleryzm.

„Tamte czasy”

Kierunek działalności HIAG i pokrewnych jej stowarzyszeń b. wojskowych i b. członków NSDAP jest więc całkiem wyraźny. Pogrobowcy tragicznego okresu w historii Niemiec marzą o powrocie „tamtych” czasów. O tym nie należy zapomnieć. Tym bardziej, iż do tej działalności usiłuje się wciągnąć również młodzież. HIAG cieszy się zresztą półoficjalnym poparciem odpowiedzialnych przedstawicieli życia politycznego.

Czy ludzie odpowiedzialni za losy Republiki Federalnej dostrzegają niebezpieczeństwa ze strony jednoczących się pogrobowców hitleryzmu? W odpowiedzi przypomnijmy list Adenauera do premiera Chruszczowa z dnia 30. 8. bież. roku, w którym kanclerz podkreślił, iż w społeczeństwie NRF grupa zwolenników neohitleryzmu jest niebezpieczna i pozbawiona jakiegokolwiek wpływu. Takie rozeznanie ma kanclerz, ale rzeczywistość jest inna.

Lech Jeszka

ala tak zestawiać słowa, że miającemu sprawia to przykrość, trzeba mieć wielki wiar, który umożliwia przezwyciężanie niepowodzeń i zawo-

— Ale zobaczmy jak to wygląda na przykładzie Gerarda Górnickiego, wicedyrektora Technikum Handlowego przy Śniadeckich. Nazwisko teprawnika i historyka (koń-ku prawo i historię na Uniwersytecie Jagiellońskim) o nad piętnastoletnim stażem pedagogicznym staje się coraz bardziej znane właśnie na polu literatury.

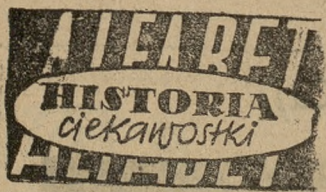
— Zaczęło się to podczas opowiadania — opowiada p. Górnicki. — Oczywiście pisałem o szuflady, ale pozostał z go czasu pociąg do pióra. Wtem nastąpiła dłuższa przerwa, spowodowana studiami z pracą zawodową (krótko- i długoterminowa), a także z Radio. Natomiast debiut powieściowy nastąpił w 1957 r. w Wydawnictwie Poznańskim. Wydało mi tom opowiadań pod tytułem „Sybirea”.

— Pański debiut?

— Nastąpił w 1954 r. w „Gazecie Poznańskiej”, a kilka lat później drukował moje opowiadanie „Tygodnik Zachodni”. Wład systematycznie każdego roku kilka nowych opowiadań publikuje poznańska prasa codzienna oraz tygodniki, nadsłuch Radio. Natomiast debiut powieściowy nastąpił w 1957 r. w Wydawnictwie Poznańskim. Wydało mi tom opowiadań pod tytułem „Sybirea”.

— A nad czym Pan obecnie pracuje?

— Przygotowuję drugi tom opowiadań pt. „Portret kota”. To rzeczy okupacyjne i społeczne. Piszę także po-



OPOROWA mamy dwa. Jedno w powiecie szamotulskim (zapisane już w r. 1388), należało dawniej do Dobrojewy. Drugie jest w powiecie leszczyńskim. W roku 1310 zostało zapisane, jako trzy wsie. Na zwa od Opora.

OPORÓWKO — „dziecko” Oporowa w powiecie leszczyńskim. — Przed przesiadką piętnastu laty pracę nauczycielską rozpoczął tu Daniel Rakowicz.

Współdziałal on z Ewarystem Estkowskim w zorganizowaniu Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego. Największą jednak jego zasługą było opracowanie i wydanie „Nauki czytania i pisanie”. Elementarz ten przeszedł 20 lat uczył języka polskiego i miał przeszedł sto wydań!

Jego syn — lekarz, założył „Gazetę Toruńską”, która spełniła dużą rolę w życiu Polaków pod zaborem pruskim i m.in. przyczyniła się do powstania teatru w Poznaniu. Tyle o zasłużonej rodzinie Rakowiczów.

Jeśli już jesteśmy przy Oporowie i Oporówku w powiecie leszczyńskim (dawniej powiat wschowski), warto choć pokrótce przypomnieć strajk chłopski sprzed trzydziestu laty. Wiosną, 1829 roku zażądali oni uwłaszczenia. Przy tej okazji miała się odbyć regulacja i separacja gruntów. Podział został zrobiony, czynsze wyznaczone. Ale chłop (także z sąsiedniego Grabowca) nie zgodził się. Zażądali tyle roli dla każdego, ile można obrobić parą wołów. Nie chcieli nawet oglądać wyznaczonych poprzednio działów. Nie usłuchali nawet żandarmów pruskich.

Komisarz specjalny wezwał więc wojsko. 38 rodzin wyrzucono z gospodarstw i wraz z ruchomościami wywieziono ich za granicę majątku. Szczęściu z nich stawiało nawet opór, za co zostali osadzeni w areszcie.

Królewska Komisja Generalna dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego, z okazji tego zwycięstwa rozlepiła 29 maja 1829 roku specjalne obwieszczenie.

W Oporowie u Józefa Łubieńskiego gościł krótko Adam Mickiewicz. Ten Łubieński był zapomnianym. Następującą anegdotę — podawano za fakt: oto hrabia wrócił z balu w Lesznie do swego majątku powozem i dopiero w pałacu lokaj mu przypomniał, że zapomnieli zabrać... własną żonę.

J. P.

A jednak... znają sztukę

Lista nagrodzonych i rozwiązanie naszego niedzielnego konkursu

Podajemy listę Czytelników, którzy wylosowali nagrody w konkursie pt. „Czy znasz sztukę”.

Pierwszy szczęśliwy los należał do p. Kwiryny Przesmyckiej, Kalisz, która wygrała obraz olejny Z. Szpingera.

II. nagroda — zegarek — Teresa Jezierska, Poznań.

III. nagroda — komplet garnków — Danuta Stawniak, Poznań.

IV. nagroda — komplet garnków — Sylwena Szyfter, Wągrowiec.

Książki wylosowali: Irena Kessel, Kazimierz Kubicki, Janina Kęsa, Andrzej Dezor, Danuta Gadowska — wszyscy z Poznania oraz Stanisława Hancowa — Kalisz, Izabella Stachowska — Luboń, Lech Lenartowski — Szamocin, Genowefa Mokka — Rakoniewice, Kazimiera Cichocka — Wągrowiec.

Nagrody wyślemy pocztą.

*

Prawidłowe rozwiązanie winno brzmieć następująco:

1 — Pablo, 2 — intarsja, 3 — Ermitaż, 4 — Tycjan, 5 — Nikifor, 6 — akant, 7 — Stwos, 8 — Czyżewski, 9 — Impresjonizm, 10 — Eiffel, 11 — Louvre, 12 — akademia, 13 — tygiel, 14 — Grotter, 15 — labędź, 16 — Orłowski, 17 — sarkofag, 18 — ugieł.

Hasło brzmi: Piętnaście lat „Głosu”.

*

Konkurs nasz pod tytułem „Czy znasz sztukę” wzbudził duże zainteresowanie, z uwagi na nietrudne odpowiedzi. A przecież pośród naszych Czytelników są i tacy, którzy wyłapali pewne nieścisłości; za skrupulatność tę bardzo na tym miejscu dziękujemy. Ale...

Autor konkursu korzystał z materiałów encyklopedycznych (Ilustrowana Encyklopedia Powszechna dra Mariana Jerzego Wachtla, wydana w Oficynie Wydawniczej Jerzego Przeworskiego, Warszawa 1937). Czytamy tam na stronie 10: „Akant (roźdzenie), gr., roślina podobna do ostu, w krajach śródziemnomorskich. Kapitele (głowice) kolumn doryckich zawierają przeważnie stylizowane „a”.

Tymczasem Mała Encyklopedia Powszechna — Państwo we Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1950 r. — podaje na stronie 11: „Akant, Acanthus, roślina śródziemnomorska, o dużych głęboko wyciętych liściach i zebranych w kłos kwiatostanach; pierwotny ornament, np. na głowicy kolumny korynckiej; od sta-

rożności hodowany jako roślina ozdobna”.

Dalej w Ilustrowanej Encyklopedii Powszechniej, str. 113 czytamy, że „Czyżewski Tytus, pol. malarz i poeta * 1883., pionier nowej sztuki, współtwórca formizmu”. A oto Mała Encyklopedia podaje (strona 174): „Czyżewski Tytus (1885—1945), poeta i malarz; teoretyk formizmu, związany z kierunkiem futurysty...”

Okazuje się, że i encyklopedyści popełniają błędy. Pocięszmy naszych Czytelników, że jako trafne uznaliśmy oba rozwiązania.

Głos
Polski



INGMAR BERGMAN...

znany jest już naszej publiczności filmowej jako jeden z najbardziej interesujących i najzdolniejszych reżyserów współczesnych. Jego filmy nie przemawiają do widza prostym i łatwym językiem — mimo to jednak dzieła jego przysparzają coraz to nowych sukcesów wielkiemu Szwedowi.

Jednym z najnowszych jego dzieł jest „Twarc”, która na festiwalu w Cannes zdobyła trzy nagrody: nagrodę specjalną Jury, nagrodę włoskich dziennikarzy filmowych i nagrodę organu włoskich postępów krytyków filmowych — „Cinema Nuovo”.

Jak zwiłyke u Bergmana waga się tu filozoficzne sprawy życia i śmierci. Na zdjęciu — jedna ze scen filmu. (w)

Sienkiewicz w Ameryce

W tym roku wydano w Stanach Zjednoczonych (po raz pierwszy) tłumaczenie na język angielski „Listów z Ameryki” Henryka Sienkiewicza.

Tłumaczenia dokonał pan Charles Morley, profesor historii na Uniwersytecie w Ohio, wydawcą jest Columbia University Press, Nowy Jork (copyright 1959). Książka nosi tytuł: „Portrait of America — Letters of Henry Sienkiewicz, author of „Quo Vadis”.

A oto co pisze w przedmowie amerykański tłumacz:

Henryk Sienkiewicz, polski laureat nagrody Nobla i autor słynnego „Quo Vadis”, odwiedził Stany Zjednoczone w latach 1876—1878. Wrażenia swe i spostrzeżenia ujął w formę listów, które publikowała ówczesna prasa warszawska. Głębia i wnikliwość tych obserwacji zapożyczyła już wielkiego artystę.

Sienkiewicz wiele podróżował w czasie swego pobytu w Stanach, mieszkał wśród osiedleńców w odległych górskich okęgach, jeździł nowo otwartą koleją transkontynentalną, polował na bawoły i niedźwiedzie Pasjonał go wpływ nowego kraju na psychikę imigrantów. Z wielką sympatią pisał o trudach ich ciężkiego i niebezpiecznego życia.

„Listy z Ameryki” Henryka Sienkiewicza — pisze wydawca — dają niezrównany jej obraz w 100 lat po ogłoszeniu deklaracji niepodległości. Jest to Ameryka w okresie bujnej, męskiej młodości, ekspansyjna i żywotna. Ale jeż wtedy, mimo że pasjonują Sienkiewicza idee wolnościowe młodych Stanów, niepokoi go amerykańskie zaabsorbowanie biznesem.

„Portret Ameryki” Henryka Sienkiewicza jest znacznie pełniejszy, bogatszy i prawdziwszy, niż ten, jaki stworzył Karol Dickens w swych „American Notes” z roku 1842.

Z. C.

„Głos” zamieszcza na dwóch kolumnach „Zwieźlą historię trzech lat walki — kalendarz planu 3-letniego”. Oto najważniejsze wydarzenia:

1947 Styczeń — na Ziemiach Zachodnich chłopcy-osadnicy zagospodarowali 3.600 tys. hektarów ziemi. Lipiec — most kolejowy pod Cytadela

był drugim mostem w Warszawie odbudowanym po wojnie. 21 lipca — 1 pociąg. Wincenty Pszrowski wykonujący 280% normy wezwał innych górników do współzawodnictwa. Grudzień — 31 grudnia statek „Bałtyk” załadował 7-milionową tonę węgla przeznaczoną dla odbiorców zagranicznych.

1948 Sierpień — w auli Uniwersytetu Wrocławskiego otwarto Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju. Udział bierze 500 delegatów. Weześniej odbyło się

we Wrocławiu otwarcie Wystawy Ziem Odzyskanych. 15 grudnia — Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych, powstaje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. W ten sposób klasa robotnicza wstępuje w nowy etap rozwoju, likwidując kilkudziesięcioletnie

1949 Styczeń

chwili uruchomienia polskich portów po wojnie przeladowano w nich 25 mln. ton węgla.

10 LAT TEMU
w Głosie

gła. Rada Ministrów powzięła uchwałę o akcji „H”; zakontraktowanych zostanie 1 milion sztuk trzody chlewnej. Lut — początek systemu „O”. Lipiec — zakończono budowę warszawskiej trasy „W-Z”.

Otwarto centralną radiostację Polskiego Radia w Raszynie 335-metrowy maszt radiostacji jest obok trasy „W-Z” największym dotychczasowym osiągnięciem polskiej techniki.

Stara knajpa i życie

Korespondencja z stolicy Rumunii

Mieszkańcy stolicy Rumunii ubierają się w bardzo ładnych, gustownie i nowoczesnie wyposażonych (patrz zdjęcie) magazynach mody; można w nich przy specjalnych stolikach, w spokoju i bez tłoku przeglądać najnowsze żurnale.

Fot. — CAF

W Bukareszcie, zaraz pierwszego wieczora, poniosło mnie do „Crama Hanul bey Manuc”. Za tą imponującą turecką firmą kryje się gwarny i trochę niechlujny lokalik gastronomiczny na wolnym powietrzu, częstujący klienta mięsiwem z rusztu i młodym winem prosto z beki.

W Bukareszcie, poza tym w setki lepszych restauracji, lokal ten — z punktu widzenia gastronomicznego — nie stanowi specjalnej atrakcji. Cały urok tej starej knajpy — to pewne wydarzenie z peryferii historii. Skrętnie wywiedziałem się dziejów zagadkowego Turczyka — Manuo bey’a, XVIII-wiecznego założyciela zajazdu i... politycznego agenta największych dworów europejskich i azjatyckich — przepełniony wiarą, że oto mam drobny przyczynek do lokalnego kolorytu, do atmosfery starego Bukaresztu.

To wielkie (1 300 000 ludności), czysto i ładnie, sprawnie zorganizowane miasto, czyni dziś — mimo swej 500-letniej historii — wrażenie miasta młodego, pozbawionego wyrazistych, tradycyjnych akcentów. Żadnego, w naszym pojęciu, Starego Miasta, nie z tych wszystkich charakterystycznych odrębności, zwykle nadających miastu tylko jemu właściwy ton.

Nie znaczy to, by Bukareszt wskutek tego tracił na atrakcyjności. Usiłując zwiedzić choćby część z 37 muzeów, nabiegałem się nie mniej, niż na przykład po renomowanej czeskiej „Złotej Pradze”. Nowoczesne, skoncentrowane i ruchliwe śródmieście wabi szczególnie wieczorem; wtedy na ulicach, w sklepach i lokalach panuje największy ruch. Ten wieczorny rytm miasta wydaje się obcokrajowcom bardzo uroczy; spacerujące pary mają zwyczaj obejmowania się wół i wymieniania miłosnych pocałunków na skwerku tuż przy pryncypalnej ulicy.

Aż ślinka leci!

Sklepy bukareszteńskie zaopatrzone są doskonale, jednak podaż asortymentów przemysłowych wydaje się być nieco słabsza, niż w Polsce, a import — znacznie większy. Jest to jednak przysłowiowe szukanie dziury w całym, zważywszy na dobre za-

opatrzenie rynku w artykuły spożywcze. Zaś poziom usług gastronomicznych — to dla Polaka niemal romantyczna przygoda. Ech, gdy wspomnę te wielkie oszklone lodówki w każdym lokalu, a w nich mnóstwo różnych smakołyków, z których wybiera się, na co apetyt wskazuje, a kieszonki pozwalają, i co natychmiast przyrządzone akurat tak, jak tego łaknęło moje prywatne podniebienie...

W Bukareszcie nie tylko smacznie się ludzie odżywają, lecz także odziewają się na ogół dobrze, a nieraz aż z nadzwyczajną starannością. Wprawdzie nie ma silniejszych tendencji w kierunku zindywidualizowanych, oryginalnych fasonów, rzuci się też w oczy brak — na polski gust — żywych barw i wzorów. Wynika to zapewne z tego, że bukareszteńczycy mają swoją własną, lokalną modę, lansowaną przez największy w południowo-wschodniej Europie kombinat konfekcyjny im. Gheorghiu Deja.

Na ruchliwej Calea Victoria jakiś zakład krawiecki umieścił w witrynie belę czerwonego sztruksu, dekoracyjnie odsłaniając pieczętkę: „made in Poland”. Skoro już mowa o Polsce: za mojej bytności wyświeślało jednocześnie w trzech kinach nasz film „Orzeł”. Co prawda sale były zatłoczone, ale chyba za sprawą tradycyjnego w Bukaresz-

cie ukochania kina; przy obcej widowni film wydawał mi się jeszcze słabszy, a na bukareszteńskich nie wywarł on większego wrażenia.

Obserwacje i... encyklopedia

Znacznie więcej popularności przynosi naszemu krajowi... pewna goszcząca tu śpiączka, występująca w nocnym lokalu. W kraju prawie nieznaną — tutaj cieszy się sporym zainteresowaniem.

Szybkobieżne tramwaje i trolejbusy kursujące po Bukareszcie, produkowane są na miejscu, później dowiedziałem się, że NRD zakupuje fabrykowane w stolicy Rumunii wagony-cysterny i silniki elektryczne, Węgry — wagony towarowe, Indie — urządzenia naftowe, Chiny — urządzenia elektrowni, Republika Arabska — lodówki i sprzęt elektrotechniczny.

Finał moich amatorskich dociekań w dziedzinie — był zaskakujący. Zaciekawiony bukareszteńskim eksportem przed wojną, sięgnąłem do źródła chyba kompetentnego. W encyklopedii Arcta pod hasłem „Bukareszt” znalazłem, a także, wzmiankę o handlu. Na pierwszym miejscu w eksporcie figurowały... artykuły pszczelarskie!

Janusz Bryliński

Pracownicy poszukiwani

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno - Melioracyjnych w Gnieźnie, Aleje Reymonta 21 — poszukuje inżyniera względnie technika z praktyką na stanowisko głównego mechanika od dnia 1 stycznia 1960 r. 39368g

Dwie dobre stylistki jako korektorki na prace zlecane zatrudniamy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39260g.

Magazyniera do magazynu przyjęć oraz kwalifikowaną maszynistkę akordową przyjmie natychmiast Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego w Poznaniu, ul. Wielka 21, III p. K9289

Księgowego z praktyką przyjmie natychmiast państwowe przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K9290.

Inżyniera względnie technika mechanika z minimum 5-letnią praktyką posiadającego gruntowną znajomość maszyn budowlanych, na stanowisko starszego inżyniera (ręcznawcy maszyn budowlanych) przyjmie przedsiębiorstwo państwowe zaraz. Uposażenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Oferty z życiorysem z podaniem przebiegu praktyki do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla 38894g.

Przewodniczącą Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego z wyższym wykształceniem ekonomicznym i 2-letnią praktyką zatrudni od 1. II. 1960 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Świebodzinie — woj. zielonogórskie. Uposażenie w zależności od kwalifikacji. Mieszkanie 4 pokoje, kuchnia łaźienka, ogród — do dyspozycji po okresie próbnym. Oferty prosimy kierować pod wskazanym adresem. K9311

Gdańskie Zakłady Teletechniczne T-10 w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Mickiewicza 5 przyjmą zaraz na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw technicznych, głównego inżyniera. Wymagane wyższe wykształcenie teletechniczne, 7 lat praktyki w danej specjalności na stanowiskach kierowniczych w produkcji. Uposażenie według układu zbiorowego prac. przemysłu ciężkiego. Mieszkanie rodzinne po okresie próbnym zapewni. Oferty prosimy kierować pod adresem dyrekcji Zakładu. K9308

Dwóch fernali (reflektuje się tylko na rodziny po 2 do pracy), jednego wykwalifikowanego obrotowego z własnym pomocnikiem i jednego wykwalifikowanego rymarza przyjmie na stałe Państwowe Gospodarstwo Rolne w Niedźwiedziu, poczta Toporów, pow. Świebodzin, woj. zielonogórskie. Mieszkanie rodzinne w bardzo dobrym stanie zapewni. Na miejscu przystanek autobusowy, sklep spożywczy, szkoła, kościół. K9316

Inżyniera mechanika z wieloletnią praktyką warsztatową na stanowisko weryfikatora dokumentacji form wtryskowych i prasowych oraz szlifiera narzędziowego — specjalność ostrząz narzędzi — zatrudnia zaraz Zakłady Mechaniczne Przemysłu Tworzyw Sztucznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K9315

Inżynierów, względnie techników elektryków z praktyką w wykonawstwie na stanowiskach projektantów. Praca w systemie akordowym — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 5 (tylna oficyna). K9326

2 inżynierów lądowo-wodnych, 1 inżyniera o specjalności konstr.-żelbetowej, 1 inżyniera elektryka, 2 inżynierów sanitarnych, korzystne warunki pracy — zatrudni od dnia 1 stycznia 1960 r. oraz 10 pracowników służby dozoru (portierów) również rencistów na pół etatu, zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu. Oferty oraz zgłoszenia w Dziale Osobowym, ul. Grobla 15, pokój 318. K9328

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Zielonej Górze, pl. Lenina 7 zatrudnią inżynierów i techników branży radio - telewizyjnej w Zielonej Górze lub na terenie województwa. Warunki pracy dobre plus premia. Reflektujemy na dobrych fachowców z papierami. K9336

Praca

Chłopiec chcący wyuczyć się zawodu ogrodniczego, może się zgłosić do Zakładu Ogrodniczego, Poznań, ul. Miła 22. 39002g

Pomoc domowa stała potrzebna do lekarza. Solna 1, m. 2. 39116g

Zręczną pomoc do domu i warsztacie rzemieślniczym (dochodząca) przyjmie zaraz. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39162g.

Potrzebna dochodząca przed południem, Kuczyńska, Nad Wierzbakiem 15. 39180g

Pomoc domowa z referencjami, najchętniej z prowincji, przyjmie. Kasprzaka 64, m. 4. 39329g

Pomoc domowa dochodząca cała potrzebna. Poznań, Świerczewskiego 1, m. 8. 39369g

Kupno

Maszynę do szycia również starszą kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39055g.

Grzejniki nowe 25 m i piec „Camino” kupię. Poznań - Wola, Piloty 26. 39202g

Kupię większą ilość klatek dla lisów. Oferty z podaniem rodzaju i ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39297g.

Mereżkarkę i dziurkarkę bieliznianą w dobrym stanie kupię. Poznań, telefon 84-743. 39238g

Kupię magneto do spycharki Caterpillar D-4 — pilne. Zgłoszenia telefoniczne 35-35. 39239g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, dla lalek, nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace. Poznań, Czerwonej Armii 10. 37462g

Pianina markowe okazują się sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 39211g

Wózki dziecięce dla lalek w dużym wyborze polecąca Agnieszka Chojnacka, Wrocławska 25. 38451g

Maszynę do szycia „Singer” nową sprzedam. Poznań - Solacz, Wielkopolska 7 m. 3. 39033g

Pianino w dobrym stanie sprzedam. Aleja Wielkopolska 7, m. 3. 39034g

„Fiat 600” sprzedam. Poznań, Armii Czerwonej 77, m. 4a, tel. 93-93, oglądać w niedzielę. 39060g

Okazują się spiesznie sprzedam maszynę dziewiarską 8/75. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39080g.

Sprzedam psa — boksera z rodowodem, 11-miesięcznego. Poznań, Kossaka 4, m. 6. 39113g

Sprzedam piękny kolarz z lisa platynowego. „Kosciuszki” 103, m. 5. 39139g

Telewizor „Dürrer” lub „Forum” sprzedam. Długa Dębina 3d, I p. 39140g

Perkusję okazująco sprzedam. Poznań, Fabryczna 30, m. 6. 39132g

Sprzedam czarnego pudła, psa szczeniaka z metryką. Związki Kynologiczne oraz duże akwarium ze stółkiem (10 wiader wody). Siwackiego 21, parter, tel. 33-74. 39194g

Okazują się spiesznie sprzedam maszynę dziewiarską 8/75. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39080g.

Sprzedam psa — boksera z rodowodem, 11-miesięcznego. Poznań, Kossaka 4, m. 6. 39113g

Sprzedam piękny kolarz z lisa platynowego. „Kosciuszki” 103, m. 5. 39139g

Telewizor „Dürrer” lub „Forum” sprzedam. Długa Dębina 3d, I p. 39140g

Perkusję okazująco sprzedam. Poznań, Fabryczna 30, m. 6. 39132g

Sprzedam czarnego pudła, psa szczeniaka z metryką. Związki Kynologiczne oraz duże akwarium ze stółkiem (10 wiader wody). Siwackiego 21, parter, tel. 33-74. 39194g

Okazują się spiesznie sprzedam maszynę dziewiarską 8/75. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39080g.

Sprzedam psa — boksera z rodowodem, 11-miesięcznego. Poznań, Kossaka 4, m. 6. 39113g

Sprzedam piękny kolarz z lisa platynowego. „Kosciuszki” 103, m. 5. 39139g

Telewizor „Dürrer” lub „Forum” sprzedam. Długa Dębina 3d, I p. 39140g

Perkusję okazująco sprzedam. Poznań, Fabryczna 30, m. 6. 39132g

Sprzedam czarnego pudła, psa szczeniaka z metryką. Związki Kynologiczne oraz duże akwarium ze stółkiem (10 wiader wody). Siwackiego 21, parter, tel. 33-74. 39194g

Wszystkim P. T. Klientom

Zdrowych Świąt i Dosiego Roku

zyczy

MIEJSKA PRALNIA I FARBARNIA „BARWA” W MOSINIE

„Jak Cię widzą, tak Cię piszą” — nie zwlekaj z oddaniem do czyszczenia płaszczy popielinowych i garderoby wiosennej, by nie czekać na wykonanie w sezonie. Uprzejmie i fachowo obsłużą nasze punkty usługowe w Poznaniu:

Głogowska 49, Garbary 67, Rynek Jeżycki 2, Przemysłowa 70 oraz w terenie: w Kępnie — Ostrowie Wlkp. — Srodzie Wlkp. — Lesznie — Kościanie — Mosinie i Lubiniu. 39246g

ZAKUPIMY KAŻDĄ IŁOŚĆ

OLEJU LNIANEGO

od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych, olejarni prywatnych oraz indywidualnych rolników

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „PRZODOWNIK” Leszno, ul. Okrzei 1, tel. 475 K9333

UWAGA!

przedsiębiorstwa transportowe państwowe, spółdzielcze i prywatne dysponujące środkami transportowymi.

Państwowe przedsiębiorstwo handlowe ZAWRZE UMOWĘ na stałą zwózkę opakowań.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K9230.

OGŁOSZENIA DROBNE

Fortepian — płyta metalowa — sprzedam, 7.500 zł. Roosevelt 10, m. 1. 39198g

Okazja! Sprzedam konia na biegach piękny okaz, tapczan, stół, szafa, Stolarnia — Poznań, Warynska 26. 39245g

Pianino do ćwiczeń w dobrym stanie tanio sprzedam. Hetmańska 22, m. 5, od godz. 16-18. 39278g

Pianino krzyżowe płyta metalowa — korzystnie sprzedam. Strzelecka 8, m. 3. 39288g

Rower młodzieżowy w b. dobrym stanie sprzedam. Grotigera 9, m. 3. 39314g

Maszynę do szycia, podzielnym czółkiem sprzedam. Dolna Włda 20, m. 3. 39313g

Pianino czarne, marki „Sommerfeld” w dobrym stanie sprzedam. Ul. Asnyka 3, m. 6. 39317g

Motocykl WFM niedotarty sprzedam. Poznań, ul. Hetmańska 2a, m. 1. 39318g

Sprzedam szare kafelki podłogowe. Poznań - Winiogrodz, Sadowa 32. 39325g

Sprzedam samochód „Pobieda” w idealnym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39335g.

Samochody marki „Skoda” poleca w dużym wyborze Biuro Handlowe, Poznań, ul. Czajca 2, tel. 847-56. 39350g

Piękną sypialnię, pokój stołowy — nowoczesne, korzystnie sprzedam. Stolarnia, Sielska 36, Górczyn. 39362g

Płaszcz jugosłowiański nowy z blamem sprzedam pilnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39254g.

Klatki dla norek używane sprzedam. Jazkowska, Poznańska 22 m. 4. 39255g

Maszynę dziewiarską „Du bled” zmechanizowaną i szpularkę 4-wrzecionową sprzedam korzystnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39259g.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g

W głębokim smutku pogrążona rodzina 39370g



P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY

ZAWIADAMIA

ZE WSZYSTKIE KOLEKTURY NA TERENIE WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO SĄ CZYNNE DNIA

20 GRUDNIA 1959 ROKU w godzinach od 10 — 18.

Wszystkie kupony na zakłady świąteczne złożone w kolekturach „TOTO” do dnia 22 grudnia br. biorą udział w specjalnym losowaniu nagród rzeczowych

Na woj. poznańskie rozlosowane zostaną 22 atrakcyjne nagrody jak: motocykle i aparaty radiowe

K9294

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo państwowe zakupi w drodze przetargu, cztery maszyny do pisania i dwie maszyny do liczenia. Oferty, z podaniem marki maszyn oraz ceny, prosimy składać do Biura Ogłoszeń, przy ul. Świerczewskiego pod numer ogłoszenia K9338 do dnia 28. XII. 1959 r. Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 29. XII. 1959 r. O przyjęciu lub odrzuceniu oferty, ofercie zostanie powiadomieni do dnia 10 stycznia 1960 roku. K9338

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: motocykla marki „Cezet 175”. II przetarg odbędzie się dnia 31. XII. 1959 r., cena wywoławcza zł 2.880,—; III przetarg odbędzie się dnia 14. I. 1960 r., cena wywoławcza zł 1.200,—. Przetargi odbywać się będą każdorazowo o godz. 10 w biurze Przedsiębiorstwa w Poznaniu, przy ul. Traugutta 1/9 — III piętro. Do przetargu mogą stawiać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne. Przystępujący do przetargu, zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa. Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 10—12 w Warsztacie Głównym Przedsiębiorstwa, przy ul. Traugutta 34. K9310

Poznańska Fabryka Wodociągów i Gazowni, Poznań, ulica Grobla nr 10, ogłasza przetarg na rozbiórkę i sprzedaż materiałów z rozbiórki następujących budynków: 1. stodoły — ściany murowane, dach drewniany — kubatura 1425 m³; 2. murowanej piwnicy — kubatura 162 m³; 3. budynku gospodarczego, murowanego — kubatura 455 m³; 4. stajni — kubatura 115 m³. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty w zabezpieczonych kopertach należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 4 stycznia 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 stycznia 1960 r., o godzinie 9 w świetlicy przedsiębiorstwa. Szczegółowych informacji udziela Dział Inwestycji, Poznań, ul. Janickiego (budowa), tel. 502-35. K9309

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego Dom Pracy Twórczej w Ustroniu, pow. Kępno, poczta Łęka Opatowska, ogłasza przetarg nieograniczony na samochód-furgon marki IFA F-8. I przetarg odbędzie się w dniu 2. I. 1960 r., o godz. 10 w Ustroniu, pow. Kępno. Cena wywoławcza 30.000,— zł; II przetarg odbędzie się w dniu 16. I. 1960 r., o godz. 10 w Ustroniu, powiat Kępno. Cena wywoławcza 18.000,— zł; III przetarg odbędzie się w dniu 30. I. 1960 r., o godzinie 10 w Ustroniu, pow. Kępno. Cena wywoławcza 7.500,— zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy DPT Ustronie najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 13. Pojazd oglądać można na 7 dni przed przetargiem w godz. od 9—13, po porozumieniu się z kierownictwem D. P. T. w Ustroniu. Nabywców obowiązują zasady zawarte w zarządzeniu Ministra Komunikacji z dnia 8. 5. 1957 r. (Monitor Polski nr 56). K9291

Dnia 17 grudnia 1959 r. zmarł śp.

Jarosław Jaworski

zasłużony i szczególnie ceniony, długoletni, oddany i wybitny pracownik szczerzy przyjaciel i życzliwy kolega.

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas zawsze żywa.

RADA ZAKŁADOWA KOLEDZY DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU ARTYKUŁAMI UŻYTKU KULTURALNEGO

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 grudnia br. o godz. 11 na cmentarzu Bożego Ciała w Poznaniu przy ul. Błuszczywej.

Józefa Bernaczyk

z d. Gryka

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi w poniedziałek, 21 bm. o godz. 10.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Tomicki, Plewiska. 39348g

Apolonia Nowak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm. o godz. 15.15 w Rogoźnie Wlkp., przy ul. Wielkopolskiej 21.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Znin, Mickiewicza 6. 39359g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12.50 zł, kwartalnie — 37.50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały, delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wileńska 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa; Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. F-10

Przygotowania Kalisza do obchodów 1800-lecia

Nowe obiekty sportowe - imprezy międzynarodowe

W przygotowaniach do obchodów 1800-lecia Kalisza biorą żywy udział również sportowcy. Już dziś kibice kalisy zacierają z zadowolenia ręce, słysząc o programie przyszłego, jubileuszowego roku. Zwiedzając place budowy obiektów sportowych i przeglądając kalendarzyk imprez, śmiało można powiedzieć, że w Kaliszu tego jeszcze nie było...

Zacznijmy od inwestycji. Na 1800-lecie miasta Kalisz otrzyma piękny nowoczesny stadion sportowy, którego budowa jest obecnie na ukończeniu. Stadion będzie miał 20 tysięcy miejsc siedzących. Pierwsze zawody rozegrane zostaną na nim w czerwcu 1960 r.

Dwa miesiące później sportowcy kalisy spotkają się po raz pierwszy w budowanej obecnie hali sportowej, obliczonej na pomieszczenie 3 tysięcy widzów. Największą atrakcją będzie niewątpliwie otwarcie w roku 1962 krytej pływalni. Zarówno hala jak i pływalnia są już poważnie zaawansowane w budowie.

Wśród planowanych imprez na pierwsze miejsce wybija się najpopularniejsza w tym mieście dziedzina sportu — boks. W kwietniu amatorzy pięściarstwa będą mogli zobaczyć międzynarodowe spotkanie bokserów pomiędzy Polską B i reprezentacją NRD. Druga reprezentacja pięściarska Polski również w następnym miesiącu rozegra w maju powtórnie w Kaliszu kolejne spotkanie międzynarodowe z reprezentacją Westfalii. Ponadto kalendarz imprez jubileuszowych obejmuje: w maju międzynarodowe spotkanie szachistów Polska — NRD, w czerwcu torowe zawody kolarskie z udziałem reprezentacji Polski, Węgier i NRD, w lipcu międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Pol-

ska B — Niemiecka Republika Federalna w sierpniu kolarskie drużynowe mistrzostwo Polski i we wrześniu międzypaństwowe spotkanie piłki nożnej między Polską i Finlandią.

Wszystkie te imprezy są już umieszczone w oficjalnym kalendarzyku imprez opracowanym przez Miejski Komitet Kultury Fizycznej w Kaliszu. Ponadto miejscowe kluby — Calisia i Proсна zamierzają zorganizować kilka atrakcyjnych spotkań w konkurencji krajowej. (ik)

Zwycięstwo Gwardii

W piątek odbył się w Warszawie mecz o mistrzostwo I ligi koszykówek kobiet pomiędzy stołecznymi zespołami Gwardii i Drukarza. Zwyciężyły koszykarki Gwardii 55:29. (29:17). (PAP)

„Wybrzeże“ w Kownie

Pięściarze GKS Wybrzeże walczyli w Kownie z reprezentacją tego miasta. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 10:10. W polskim zespole najlepiej wypadł Wojciechowski, który wysoko wypunktował Lipniskasa. (PAP)

Czy trafi...



...oto pytanie, od którego nieraz zależą losy spotkania, niekiedy zaś nawet zespołu. Na zdjęciu fragment spotkania o mistrzostwo I ligi koszykowej Łódzki KS — Sparta Nowa Huta.

Fot. — CAF

Przygotowania wrzesińskich hokeistów

Wielkim powodzeniem wrzesińskich kibiców cieszy się hokej na lodzie. Przy dużej pomocy Zakładów Wytwórczych Główników „Tonsil” uruchomiono we Wrzesni jedno z najlepszych lodowisk w naszym województwie.

Miejscowy klub Zjednoczeni jest w pełni przygotowany do tegorocznych rozgrywek. Suchą zaprawę przeprowadza zawodnik II-ligowej Polonii Bydgoszcz — Konieczny. Ostatnio wrzesińscy hokeiści bawili na sztucznym lodowisku w Łodzi, gdzie przeprowadzili pierwszy trening na lodzie. (na)

We wrześniu odbyły się mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym. Ogółem startowa-

ło 6 drużyn. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna LZS Niekla. (na)

Rekord zgłoszeń olimpijskich

Organizatorzy XVII Igrzysk Olimpijskich, które odbędą się w przyszłym roku w Rzymie, otrzymali zgłoszenia trzech dalszych państw — Brazylii, Ekwadoru i Wenezueli. Tak więc do Olimpiady zgłosiły się już 82 państwa. Jest to rekord w historii olimpiad. Dotychczas najliczniejszą obsługę miała Olimpiada w Helsinkach w 1952 r., w której startowali sportowcy 69 państw. (PAP)

settle” (franc. 12 l.); poniedz. — nieczynne; ZNIZCZ (Zabikowo) — g. 15 „W okopach Stalingradu” (radz. 12 l.); g. 17 i 19 „Syn w szafli” (włoski 14 l.); poniedz. — g. 19 „W okopach Stalingradu” (radz. 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9-21 „Paryż”;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — „Dr Corda aresztowany” (NRF 18 l.); Polonia — „Atomowa kaczka” (ang. 12 l.); KALISZ — Syrena: „Nikt mnie nie kocha” (węg. 18); poniedz. — „Tata, mama, gosposia i ja” (franc. 12 l.); Stylowe — „W samo południe” (USA 14 l.); Wolność — „Dom pani Telier” (franc. 18 l.); LESZNO — Panorama: „Sygnali” (polski 18 l.); poniedz. — „Błękita strzała” (radz. 16 l.); OSTROW — Roma: „Śniegi Kilimandżaro” (USA 16 l.); poniedz. — „Awantura o Basie” (polski 7 l.); Słońce — „Kamienne niebo” (polski 18 l.); poniedz. — „Miedzy niebem a ziemią” (czeski 14 l.); PILA — Iskra: „Los człowieka” (radz. 16 l.); poniedz. — „W samo południe” (USA 14 l.).

Radio

7.45 — sportowy wieczór na start; 7.55 — kalendarz radiowy; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 9.05 — Fala 56; 9.20 — amatorskie zespoły przed mikrofonem; 9.40 — dla dzieci w wieku przedszkolnym; „Kosz leśnego dziadka”; 10 — Magazyn Wojskowy; 10.30 „Przegląd i poglądy”; 11 — przekrój muzyczny tygodnia; 11.25 — radioteatru muz. filmowa; 11.42 — Magazyn Nowości Techniki; 12.20 — konc. Ork. Mandolinistów Rozgl. Łódzkiej PR; 12.45 — „Niezapomniane stronic”; 15.30 — nasi słuchacze sami układają program muzyczny; 16.05 — tyg. przegląd. wyd. międzynarodowych; 16.20 — „Zołnierzy i bieda” — słuch.; 17.16 — wyniki „Totolotka”; 17.37 — muz. tan.; 18.05 — muz. tan.; 18.50 — wesoly kramik; 19.05 — koncert Zesp. Pieśni i

Koszykarze leszczyńskiej Polonii przed trudnym zadaniem

Przyczyny niepowodzeń w II lidze

Niepowodzenia koszykarzy leszczyńskiej Polonii w rozgrywkach II ligowych zaniepokoiły nie tylko kierownictwo sekcji, lecz również liczne rzesze sympatyków. Polonia na półmetku zajęła bowiem przedostatnie miejsce, wygrywając na 7 spotkań tylko dwa pojedynki — z AZS-em i Śląz.

— Co jest przyczyną słabej gry w tym sezonie? — zapytałem założyciela sekcji i serdecznego opiekuna koszykarzy p. mgr. Zbigniewa Kuśnierza.

— Jedną z przyczyn, to brak regularnego treningu. Spośród 10 zawodników 6 studiuje w Poznaniu; na treningi przyjeżdżają tylko jeden raz w tygodniu. Taki trening przy obecnym poziomie przeciwników jest stanowczo niewystarczający.

— A czy odeszcie Prałata i Domagaty do innych klubów oraz wycofanie się zasłużonych i długoletnich zawodników jak Smierchalski

i Kania nie wpłynęło na obecną trudną sytuację?

— Bez wątpienia, ci dwaj ostatni grali w pierwszej 5-tee. Kilku ubyło, a pozyskaliśmy tylko jednego wartościowego koszykarza. Jest nim b. zawodnik RKKS-u — T. Kapala. Chciałbym dodać, — ciągnie dalej rozmowę — że zasadniczą przyczyną obecnej sytuacji w pracy sekcji jest rezygnacja z pracy długoletniego trenera Mariana Misiaka — współautora dotychczasowych sukcesów i awansu do II ligi. W tym sezonie zaangażowaliśmy z konieczności absolwentą WSWF — instruktora koszykówki i jednocześnie zawodnika — B. Baczkowskiego. Pociągnięcie to nie zdało egzaminu. Trener — zawodnik w jednej osobie nie może tak pokierować zespołem, jak trener obserwujący mecz z ławki. Kiedy bowiem sam gra, nie widzi popełnianych przez drużynę błędów, jak również nie może zastosować w odpowiedniej chwili właściwej taktyki.

— Jak przedstawia się szkolenie młodzieży?

— W okresie kilkunastu ubiegłych lat mieliśmy poważne osiągnięcia. Między innymi juniorzy zdobyli tytuł wice-mistrza województwa i biorą stale udział w rozgrywkach finałowych na szczeblu wojewódzkim. Obecnie w grupie młodzieżowej pod kierunkiem instruktora Kani trenuje przeszło 30 chłopców, w tym 10 z bardzo dobrymi warunkami (wzrost).

— Wobec tego nie ma się czym martwić, prawda?

— Niestety, mimo dobrej pracy z młodzieżą, na przyszłość patrząc pesymistycznie; doświadczenie z lat ubiegłych wskazuje, że większość naszych zawodników po ukończeniu szkół średnich w Lesznie wyjeżdża do innych miast na dalsze studia i z konieczności opuszcza nasz klub.

— Co zamierzacie zrobić przed rozpoczęciem II rundy rozgrywek?

— Chcemy wspólnie z zarządem klubu znaleźć wyjście z tej trudnej sytuacji. Już od pierwszych dni stycznia przygotowujemy zespół więcej niż jeden raz w tygodniu do ciężkich spotkań. Sądymy, że po okresie „chudym” nastaną dla nas znowu lata „tłuste”.

Rozmawiał: M. Rydlewicz

„Skakanka”



Zanim pięściarz wyjdzie na ring, musi w sali treningowej sporo się namęczyć. Na naszym zdjęciu zawodnik Warty — Ochliński podczas tzw. skakanki.

Fot. — K. Przychodzki

Grudzień
niedziela
20
poniedz.
21

Imieniny
Dominika,
Juliusza

Słońce:
wsch. 7.43
zach. 15.24

Teatry

W POZNANIU:

(NIEDZIELA)

OPERA — g. 18 „Jaś i Malgosia”; POLSKI — g. 15.30 „Fircyk w zalogach”; g. 19 „Głupi Jakub”; NOWY — g. 15.30 i 19 „Zaklinacz deszczu”; OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”; SATYRY — g. 20 „Przedzkoło miłości”; MARCINEK — g. 10 „Tomcio Paluszek”; g. 13 i 16 „Dziadek Zmruż-Oczko” (wszystkie przedstawienia zamknięte).

PONIEDZIAŁEK — nieczynne

W WOJEWÓDZTWIE:

(NIEDZIELA)

KALISZ — „Romans z wodewilu”; SRODA — „Balik gospodarski”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE: (NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 i poniedz. od 12.30 do 20.15 „Okno na podwórze” (USA 16 l.);

BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 „Na wysłuch od Edenu” (amer. 18 l.); CZERNASTKA — g. 16, 12.30, 15, 17.30, 20 „Białe niedźwiedzie” (polski 14 l.); poniedz. g. 15, 17.30, 20 „Nasładowanie wzbronione” (franc. 16 l.);

DOM KULTURY MO — g. 18 i 20.15 „Tajemnice alko” (francusko-włoski 18 l.); poniedz. — g. 15.30 „Zdrada” (czeski 18 l.);

GWIAZDA — nieczynne; HUTNIK — g. 12.30 „Dygnitarz na trawie” (radz. 12 l.); g. 14.30, 16.45, 19 „Inspekcja pana Anatola” (polski 16 l.); poniedz. — nieczynne;

MALTA — g. 10-12 bajki; g. 16-20 „Awantura o Basie” (polski 7 l.); poniedz. — g. 16-20 „Los człowieka” (radz. 16 l.);

MINIATURA — g. 13.30, 15.45, 18, 20.15 „Gospoda do wszystkich” (USA 12 l.); poniedz. — g. 15.45-20.15 „Młynarz z Komety” (radz. 12 l.);

MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Proces został odroczone” (NRD 16 l.); poniedz. — g. 15-20 „Kurier carski” (franc.-włoski 16 l.);

OSIEDLE — g. 16-20 „Uwodziciel” (węg. 18 l.); poniedz. — g. 16-20 „Księżniczka sen” (jap. 12 l.);

PANCERNIAK — g. 10 bajki; g. 11.30 „Psońcy” (7 l.); g. 17.30 i 20 „Maclovia” (meksyk. 16 l.); poniedz. — nieczynne;

PIAST — g. 15 „Koza i lew” (czeski 7 l.); g. 17 i 19 „Rzymskie wakacje” (amer. 16 l.); poniedz. — nieczynne;

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Czarna Carmen” (amer. 18 l.); poniedz. — g. 15.30-20.15 „Amigo” (NRD 18 l.);

SCALA — g. 10.30 i 11.30 bajki; g. 16-20 „Komisarz i róża” (franc. 12 l.); poniedz. — g. 16-20 „W rytmie rock and roll” (ang. 16 l.);

TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Rekord Annie” (amer. 12 l.);

TECZA — g. 11 i 12.15 bajki; g. 16-20 „Los człowieka” (radz. 16 l.);

WOJSKOWE — g. 10 — bajki; g. 17 i 19.30 „W okopach Stalingradu” (radz. 18 l.); poniedz. — g. 17 i 19.30 „Siódma pieczęć” (szwedzki 16 l.);

WARTA — g. 10-11 bajki; g. 17.30 „Grzech” (jug. 18 l.); poniedz. — g. 15, 17.30, 20 „Ludzie z 39 brygady” (węg. 14 l.);

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 13.30 „Skarb ptasiej wyspy” (czeski 7 l.); g. 14.45, 17, 19.15 „Zbuntowana” (ang. 14 l.) poniedz. — nieczynne;

WRZOS (Mosina) — g. 13.30 „Biała grzywa” (franc. 7 l.); g. 15, 17.15, 19.30 „Natalia” (franc. 16 l.); poniedz. — g. 15.30 „Biała grzywa” i g. 17, 19.15 „Natalia”;

RUSALKA (Swarczew) — g. 13 „Wyprawa na Galtel” (duński 7 l.); g. 15, 17, 19 „Kadet Rous-

16.15 — reportaż z Domu Kultury na Targówku; 17 — estrada poetyczna „Młoda poezja polska”; 17.30 — quiz muzyczny „Z melodii na ty”; 18.30 — film krótkometrażowy; 18.40 — felieton „Nie daleko od miasta”; 19 — dziennik i magazyn aktualności; 19.45 — „Ostatni atut” — film fab. prod. franc.

PONIEDZIAŁEK

18 — „Tele-rozmaitości”; 18.30 — „Eureka”; 19 — „Ring wolny” — rzecz o boksie; 19.40 — dziennik; 20 — „Miksturka” — program rozrywkowy; 20.15 — „W krajach socjalizmu”; 20.45 — Teatr Telewizji: „Rakietka Thunderbol”; 21.45 — ostatnie wiadomości.

Wystawy

KLUB „OD NOWA” — g. 16-22 „Wystawa grafiki Ewy Pruskiej”;

KLUB PRASY I KSIĄŻKI — g. 12-20 „Wystawa obrazów Mohammeda Ewissa” (Egipt);

BIBLIOTEKA UAM — g. 9-14 „Wystawa książki i fotografii indyjskiej”;

CBWA — Odwach — g. 10-17 „Salon Jesienny Związku Plastyków”;

LOKAL SARP — g. 11-21 „Architektura służby zdrowia w USA”.

Dyżury pełnia

(NIEDZIELA)

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — (chirurgia-wewnętrzna) — ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56.

(PONIEDZIAŁEK)

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — (chirurgia-wewnętrzna) — ul. Długa 1/2, tel. 40-04;

A P T E K I: — niedziela i poniedziałek — Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampego 2, Główna 53. (opr.: ww)

Telewizja

(NIEDZIELA)

14 — „Na bezludnej wyspie” film fab. prod. radz. od lat 12;